

Gazetka Szkolna

elo8

The background of the page is decorated with several clusters of pink cherry blossoms. The flowers are in various stages of bloom, with some showing prominent yellow stamens. The blossoms are scattered across the page, with a higher concentration on the left and top edges, and a few more on the right side. The overall aesthetic is soft and spring-like.

Str.

- 3. Wstęp**
- 4. Powitanie Pierwszego Dnia Wiosny – Tradycje i Zwyczaje**
- 6. Tradycje Staropolskie**
- 8. Kącik Poetycki**
- 9. Oblewamy Zająca**
- 10. Felietonowy Mieszmasz**
- 12. Co Dwie Magdy to nie Jedna! - Felieton**
- 13. Złota legenda w ZSO9...**
- 14. Najszybsze Sposoby na Pozbycie się Stresu**
- 16. Kącik Maturalny**
- 17. Metamorfoza bez Wyrzeczeń**
- 18. Sposoby Spędzania Majówki**
- 20. Co Ciekawego dzieje się w Naszym Mieście?**
- 22. Quiz – Co mówią kwiaty?**



Dzień Dobry! To znowu My! Tym razem, z wiosennym wydaniem „Miszmasz”

Skutecznie wypędzimy z Was stres, dzięki naszym złotym radom, pomożemy Wam z metamorfozą na lepsze JA, a nawet zaskoczmy akcentem felietonów.

Jest to nasze ostatnie wydanie... Jako Redaktor Naczelna przyznam, że miałam nie mały orzech do zgryzienia, aby wszystko się udało. Cała ta przygoda jest wspaniała, wymaga pracy i kreatywności, ale co najważniejsze dostarcza wiele frajdy i pozwala się rozwijać.

Przekazujemy następną gazetkę klasie niżej, czyli dziś jeszcze 1C i życzymy wspaniałego startu.

Oczywiście jest również to, że nasza Klasa Dziennikarska 2C życzy wszystkim Maturzystom sto procent z każdego przedmiotu, nie wrednych egzaminatorów i przypadkowo łatwych tematów na ustnych, aby rozkoszować się piękną i ciepłą (miejmy nadzieję) wiosną, która zwiastuje tylko same przyjemności, czyli zbliżające się wakacje!

Marta Dudek

Powitanie Pierwszego Dnia Wiosny

- tradycje i zwyczaje

Niedawno powitaliśmy pierwszy dzień- wiosny. Od tego dnia wszystko powoli zaczęło budzić się do życia. Piękne, otaczające nas wonie rosnących kwiatów i przedzierające się przez ciemne chmury promienie słoneczne, poprawią humor. Nic dziwnego, że rozpoczęcie tej niezwykłej pory roku posiada pewne staropolskie zwyczaje, kulturowane po dziś dzień.

Oto kilka z nich:

1. Topienie marzanny

Oto pierwsze skojarzenie z tytułem, jakie przychodzi nam do głowy, ale czy wiemy dlaczego właściwie on się odbywa? Zwyczaj topienia marzanny odwołuje się do postaci słowiańskiej bogini, która utożsamia zimę i śmierć. Zgodnie ze starosłowiańskim zwyczajem zabicie kukły, a w zasadzie jej spalenie, powoduje wczesne nadejście wiosny.



2. Zwyczaj chodzenia z gaikiem

Tradycja ta jest powiązana z punktem pierwszym. Często topienie marzanny związane było z obnoszeniem gaika. Czym jest gaik? To przybrana, sosnowa gałąź, symbolizująca wiosnę i rozkwit przyrody, z którą chodzono po wsi wraz ze śpiewem i przyśpiewkami.



Kolorowe korowody



Obchody pierwszego dnia nowej pory roku w wielu przedszkolach polegają na przebieraniu się w wesołe, barwne stroje i ze sztucznymi lub wykonanymi własnoręcznie kwiatami w ręku dochodzi do głośnego przegania zimy.

Dzień Wagarowicza

Teraz mowa o „święcie”, które jest nam- uczniom, bardzo dobrze znane, a mianowicie jest to Dzień Wagarowicza. Bezkarne wagarowanie kusi wielu uczniów, co nikogo nie powinno zdziwić. W końcu taka jest tradycja, prawda?

~Dzień z ósemką



Tradycje staropolskie

Zajaczek

Zabawa wielkanocna - po świątecznym śniadaniu, wszyscy zebrani chodzą po domu i szukają ukrytych upominków.



Topienie Judasza

W Wielką Środę młodzież topi słomianą kukłę, symbolizującą Judasza. Po przeciągnięciu jej przez całą wieś, wrzuca ją do wody i obrzuca kamieniami do momentu aż pójdzie na dno.

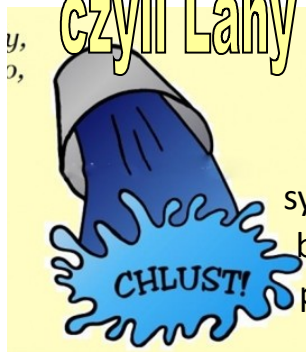
Walatka

Zabawa polegająca na toczeniu pisanek po stole, tak by się zderzyły. Właściciel „silniejszego” jajka zabiera rozbitą pisanekę przeciwnika. W innym wariantcie walatki jajka bierze do ręki i stuka się ich czubkami.



Śmigus Dyngus, czyli Lany Poniedziałek

Pogańskie święto, symbolizujące budzenie się przyrody do życia oraz oczyszczenie z zimowego brudu.



Dziady Śmigustne

Zwyczaj ludowy związany ze Świętem Wielkanocnym.

Występuje na terenie południowej Małopolski. Każdego roku kawalerowie, przywdziewają się we własnoręcznie tworzone słomiane stroje i organizują świąteczny pochód.



Święconka

Święcenie pokarmów w wielką sobotę, które później spożywamy na świąteczne śniadanie.

Palma Wielkanocna

Gałązka palmy, wierzby lub wiązanka żywych i suszonych roślin, przygotowywana przed Wielkanocą na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy i święconą podczas uroczystości Niedzieli Palmowej.



Przebierańce

Zwyczaj pokrywający się z ostatkami, polegający na przebieraniu się okolicznych mieszkańców i wzajemnym odwiedzaniu oraz tańczeniu i śpiewaniu w zaprzyjaźnionych i zupełnie obcych domostwach.

Pisanka

Ogólna, zwyczajowa nazwa jaja zdobionego różnymi technikami.



A decorative border of pink cherry blossoms with yellow stamens frames the top and left sides of the page.

Kącik Poetycki

PORA SZCZĘŚCIA

Przebiśniegi przebijają powietrze
Optymizm wzrośnie z rtęcią w termometrze
Nie chcę mówić do widzenia wiosnie
Uśmiecha się tak radośnie

26.02.19r.

Agnieszka Chuchła

OCZY ŻYCIA

Z wyrzutem patrzą
Na rozkładające się truchła
Ci którzy wierzą w wieczną wiosnę

14.03.19r.

Agnieszka Chuchła

Jeśli liście rosną
Jeśli pąki kwitną
Jeśli ptaki nie milkną
Jeśli myśli się czyszczą
Nastaje wiosna

15.03.19r

Agnieszka Chuchła

„Oblewamy zajaca”



2. Wiecie, ponieważ w tym roku Wielkanoc wypada w niedzielę handlową, zajac ma łapki pełne pracy. Nie dość, że rozdaje pisanki obcym to jeszcze żona dała mu listę zakupów. Co jest dla niego udręką, bo zamiast po pracy widzieć życie w kolorowych barwach, będzie widział jedynie dzieci, krzyczące do niego: „CHCĘ PISANKĘ!!!” oraz rodziców mówiących do dzieci: „Może innym razem.”

1. Zajac zapytany przez kurczaka:

„Skoro kura znosi jajka to, czemu nie rozdaje ich kurczak?”

Odpowiedział kurczakowi:

„Ponieważ tata kogut oficjalnie oświadczył, że każde kurczę puszczające towar na boku, będzie miało zakaz wstępu do kurnika.”

3. Wiecie dlaczego Zajac Wielkanocny nie angażuje się nigdzie poza swoją pracą? Nie dlatego, że by nie mógł, lecz dlatego: iż w przeszłości, zamiast iść z kumplami zagrać w lotki, musiał on DO SZKOŁY iść, upiększać grządki.

FELIETONOWY MISZMASZ

„Szkola?! Co to jest? Co tam jest? Jak tam jest? Wiadomo, że każdy czai bazę. Można opowiadać bajki, ale również zderzyć się z rzeczywistością, której bezwzględnie zawsze i wszędzie towarzyszy, nie ukrywajmy, każdemu: stan depresji.

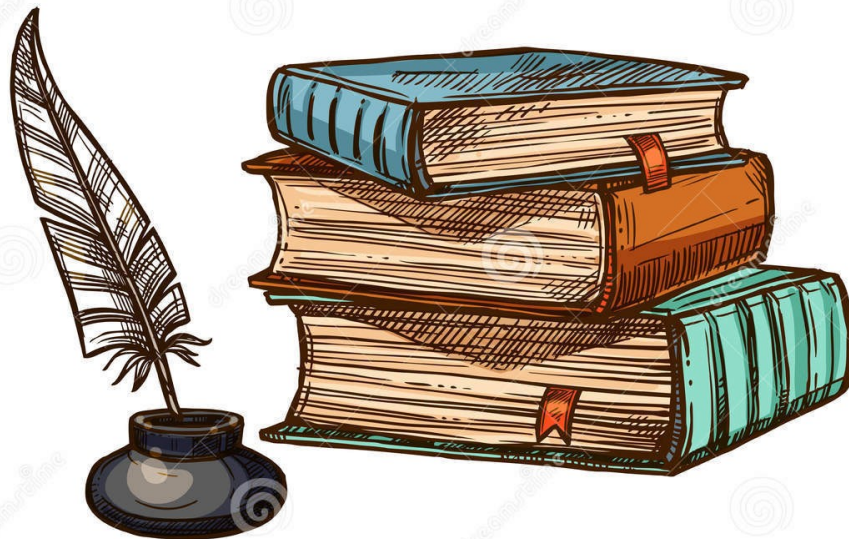
HOLA, HOLA... Czasem jednak, zdarza się powód do radości, np. słowa wypowiedane przez coachów: „plus”, „jeszcze 5 min do dzwonka, ale idźcie już”, „idziemy do kina”, czy „przekładamy kartkówkę”, ale to raczej minimum naszej codziennej egzystencji.”

„Wszyscy uczniowie są. Dźwięk dzwonka, czyli rozpoczęcie pierwszej lekcji, to najgorsze, co można usłyszeć o ósmej rano. Później siadanie w niewygodnej ławce i tylko czekanie, aż minie czterdzieści pięć minut. Nawet, jeśli temat byłby niezwykle interesujący, to myślenie o tak wczesnej porze, nie jest zbyt łatwe.”

„Godzina lekcyjna, czyli zwyczajne czterdzieści pięć minut, które uczeń oraz nauczyciel muszą po prostu przetrwać. Jest to codzienna rutyna, do której każdy z nas jest już przyzwyczajony. Jednak wiemy bardzo dobrze, że wykonywanie tych samych czynności dzień w dzień może okropnie zamęczyć człowieka.

Nauczycielom może wydawać się to mniej nużące, ponieważ są oni zajęci prowadzeniem lekcji, dlatego czas mija im znacznie szybciej. Odwrotna sytuacja dzieje się w głowie ucznia.”

„**Szkola**- miejsce przygód i nauki. Nie przez przypadek słowo „przygód” znalazło się w pierwszej kolejności. Co za tym idzie, jest ona jak taka dżungla, w której panuje hierarchia, każdy znajduje swoje lokum, w której trwają zacięte walki różnych odmian rasy ludzkiej o najważniejszy łup, który teraz w tej placówce stoi na szczycie, ma najpotężniejszą moc, a jest nim- guma do żucia. W końcu jej efektem ubocznym jest zwiększenie wydolności umysłu, a w szkole się to przydaje.”



„**Szkoła**- miejsce przygód i nauki. Nie przez przypadek słowo „przygód” znalazło się w pierwszej kolejności. Co za tym idzie, jest ona jak taka dżungla, w której panuje hierarchia, każdy znajduje swoje lokum, w której trwają zacięte walki różnych odmian rasy ludzkiej o najważniejszy łup, który teraz w tej placówce stoi na szczycie, ma najpotężniejszą moc, a jest nim- guma do żucia. W końcu jej efektem ubocznym jest zwiększenie wydolności umysłu, a w szkole się to przydaje.”

„Przygotowani na każdą lekcję z trzech ostatnich tematów, mają odrobione zadania domowe, opanowane słownictwo z języków. Frekwencja jest stuprocentowa, a na lekcji nie ma osób nieaktywnych. Nauczyciele nie mają na co narzekać, z taką młodzieżą aż chce się pracować, nie ma nieuków, gadułów ani leni. Zajęcia pozalekcyjne to niezastąpione chwile, można wypełnić czymś długi, wolny czas pozaszkolny. Zresztą szkoła jest dla nas jak drugi dom, przyjazna i radosna. Koledzy i koleżanki darzą się niebywałą sympatią oraz zrozumieniem. Zawsze można liczyć na ich wsparcie, czy pomocną dłoń. Podczas wyborów do samorządu połowa uczniów zgłasza się ze świeżymi pomysłami ulepszenia i uatrakcyjnienia naszej kochanej placówki. Na przerwach panuje niezmacona niczym cisza, pogrążeni w lekturze, powtarzaniu lekcji siedzimy grzecznie na ławkach, z bijącym sercem wyczekując kolejnej lekcji.

Szkoda, że... to wszystko to tylko bajka.

Co dwie Magdy, to nie jedna!

Jak duże jest prawdopodobieństwo spotkania osoby o tym samym imieniu i nazwisku? Otóż u nas w szkole jest ono bardzo duże.

Jesteście w stanie to sobie wyobrazić. Wstajecie, szykujecie się i idziecie sobie niczego nieświadomi do szkoły. Dzień jak co dzień. Wchodzicie do Sali. Każdy siada na swoim miejscu i rozpakowuje się, oczywiście nie zapominając, że również w tym samym czasie gadasz z koleżanką obok jak spędziłyście weekend, albo czy słyszała już o tym, że Jonas Brothers powrócili?! Pani standardowo czeka cierpliwie, może już faktycznie przesadam z tą cierpliwością, bo nie ukrywajmy nauczyciele z naszej szkoły, mają bardzo chłodne stosunki z komputerami w swoich salach. Więc czekając na odpalenie dziennika są często na skraju wytrzymałości. W końcu po upłygnięciu dwudziestu minut lekcji, włącza się i pani sprawdza obecność:

-Pierwsza osoba- Jestem!

-Druga osoba- Jestem! Zgłaszam nieprzygotowanie!

W końcu kiedy ja też miałam powiedzieć standardowe „jestem”, po usłyszeniu swojego nazwiska, moja wychowawczyni z uśmiechem na ustach mówi:

-Wiesz Madziu, że nie jesteś już jedyną Magdaleną Czajkowską w szkole?

Nie wiecie jak się zdziwiłam. W sumie to nic dziwnego, bo przecież ile jest osób na całym świecie i tym samym imieniu i nazwisku? Tysiące? Miliony? Nie wiem. Ale wiecie trochę śmiesznie jest, gdy aż z pięćdziesięciu liceów w całym Szczecinie akurat twoja imienniczka nawet nie tylko imię macie to samo, wybrała to samo co ja. Ale skąd miała wiedzieć? W każdym razie zaczęłam się śmiać. I sama sobie zadawać pytania: Może to jakaś daleka rodzina? A może ona jest Magda a nie Magdalena? (Serio to ponoć dwa inne imiona) Może fajnie, że nasza szkoła ma dwie takie uczennice i przy wystawianiu świadectw, Pan dyrektor będzie myślał, że się pomylił albo, że coś jest źle wydrukowane? I pod sam koniec może być śmiesznie, kiedy będziemy brać udział w jakimś szkolnym konkursie i będzie proszona jedna z nas, a wstaną dwie? Wydaje mi się też, iż zapamiętanie nas w dziejach szkoły będzie bardziej prawdopodobne.

. Co prawda nie poznałam jeszcze tamtej Magdy, ale na pewno różnimy się charakterem, wyglądem i wieloma innymi rzeczami. Dlatego podsumowując całą swoją wypowiedź, mogę stwierdzić, że NASZA SZKOŁA JEST WYSTARCZAJĄCA, ABY POMIEŚCIĆ DWIE MAGDALENY CZAJKOWSKIE!

Magdalena Czajkowska ta z 2C

„Złota legenda w ZSOG”

21. 03.2019 r. w naszej szkole odbył się Dzień Olimpijski, w którym uczestniczył czterokrotny mistrz świata Pan Marek Kolbowicz.

Dostałyśmy za zadanie przeprowadzić wywiad z naszym gościem specjalnym- spodziewałyśmy się wszystkiego, np., że: Pan Kolbowicz nie potwierdzi przybycia, nie uda nam się przeprowadzić wywiadu lub odpowiedź będzie niesatysfakcjonująca. Na szczęście nic takiego się nie wydarzyło. Pan Marek od samego początku, kiedy wymieniliśmy się uściskami dłoni i przedstawiliśmy się, wzbudził w nas bardzo pozytywne odczucia. Okazał się on być jak najbardziej bardzo energicznym człowiekiem, z wielkim darem do rozmawiania z młodzieżą oraz przekazywania jej swojej wiedzy. Po pobudzającym wykładzie o zdrowym żywieniu korzystając z okazji udałyśmy się na szybki wywiad z jednym pytaniem, które brzmiało:

"CZY WARTO ORGANIZOWAĆ TAKIE DNI W SZKOLE?"

- " Po pierwsze: Warto tylko ,żeby to było takie bardzo syntetyczne, żeby tego nie rozciągać. Nie do końca jestem zwolennikiem pokazów artystycznych, bardziej o właśnie tak jak dzisiaj! Jakiś prelegent, żeby opowiedział trochę o sporcie, aby ludzie dotknęli go namacalnie. To można zorganizować. Dzisiaj było o racjonalnym odżywianiu, ale możecie zapytać jakiegoś sportowca o coś innego. Nie każdy będzie mówił to co ja dzisiaj, bo nie każdy ma na ten temat wiedzę. Ale jeśli opowie o swojej przygodzie, do tego jeszcze w postaci takiego moderatora, że prowadzi on wywiad, zadaje pytania, odpowiada. Dla sportowca to jest PETARDA. To jest super, naprawdę! Będzie to bardzo interesujące. Mało tego możecie zebrać pytania od całej szkoły anonimowe, później je zbierać i jak są logiczne, takie fajne to później je zadajecie i może on odpowiedzieć. Można zorganizować konkurs taki jak dzisiaj. A najważniejsze, żeby młodzież też wiedziała że jest coś takiego jak Igrzyska Olimpijskie, olimpiada, sportowcy, którzy się do tego przygotowują, ale to najłatwiej gdyby ktoś przychodził z zewnątrz. Osoby poukładane, kreatywne, żeby zachęcił a nie było tak, że będą opadać oczy "dobra weź idź". NIE! To musi być takie, żeby 100 % odebrać z tego, a wtedy dopiero to ma ręce i nogi. "

Wywiad był zrobiony pod kątem Dnia Olimpijskiego, jednak odpowiedź Pana Marka była bardzo inspirująca i razem zgodziłyśmy się z tą wypowiedzią. Pan Marek w świetny sposób przedstawił swoją wiedzę, nie nudząc uczestników, a wręcz przeciwnie zachęcając. Dodatkowo nasz wywiad nie mógł zakończyć się bez oficjalnego zdjęcia!

MSR I MMY



„Najszybsze sposoby na pozbycie się stresu”

Posłuchaj muzyki klasycznej

Już kilka minut słuchania muzyki znanych kompozytorów przyczynia się do lepszej pracy mózgu, układu nerwowego i ogólnego lepszego funkcjonowania.

Popatrz przez okno

Na chwilę skup się na tym, co widzisz, a nie na tym, czym się stresujesz.

Pooglądaj śmieszne filmy

Przyczynia się to do zmniejszenia poziomu lęku, pomaga zredukować napięcie.

Zdrzemnij się

Wystarczy 15 minut, przekonaj się czy poczujesz się po tym lepiej.



Wyjdź na krótki spacer

Pomoże ci się uspokoić i wyciszyć.

Uśmiechnij się, albo... wsadź ołówek w zęby

Uśmiechanie się poprawia humor. I to niezależnie od tego, czy jest szczere, czy sztuczne. Wystarczy więc zmiana mimiki, by móc poczuć oczekiwany stan emocjonalny.

Pobiegaj

Po nawet krótkim biegu, jest się już zbyt zmęczonym by angażować energię na denerwowanie się czy stres.

Pogadaj z kimś o tym

Być może osoba, której opowiesz o swoich problemach nie rozwiąże ich, ale przynajmniej usłyszysz, że wszystko będzie dobrze i to wystarczy.

Jakich słów unikać w stresie?



ale - Zamiast mówić: "Zrobię to, ale zajmie mi to tydzień" powiedz: "Zrobię to i w tydzień będzie gotowe, czy takie rozwiązanie Ci pasuje?". Zwróć uwagę, że komunikat jest ten sam!

spróbuję - Unikaj tego słowa, a zmniejszysz stres u siebie i u rozmówcy.

niestety - Zamiast mówić "Niestety nie widzę takiej możliwości" powiedz "Oczywiście zależy mi na tym, jednak nie sądzę, żeby w najbliższym czasie była taka możliwość".

K.P.

Witaj drogi maturzysto oto kilka prostych rad, aby nie zwariować przed maturą:

1. Gdy do egzaminu został miesiąc:

Spokojnie masz czas, aby powtórzyć sobie materiał.

Każdego dnia po nauce daj sobie czas na odpoczynek.

2. Trzy dni do matury:

Spotkaj się z przyjaciółmi na mieście.

To ostatni czas, kiedy możesz się wyszaleć i odstresować.

3. W dzień egzaminu:

Ustaw sobie wcześniej zegarek, aby zdążyć do szkoły.

Jadąc do niej włącz muzykę, dzięki której przeniesiesz się w inny świat.



P.Czebotar



„Kącik maturalny”

Zapytaliśmy dwoje nauczycieli LO8 na temat ich doświadczeń maturalnych i wspomnień z egzaminem.

Jakie były Pani pierwsze odczucia po wyjściu z egzaminu?

- „myślałam, że to się już nigdy nie skończy, bo te egzaminy przypominały maraton, 2 dni pisemne później 3 dni ustne i miałam wrażenie, że się to nigdy nie skończy”

Pani P. (Geografia)

- „wielką ulgę zwłaszcza, że mój egzamin trwał troszkę więcej niż wasz ponieważ my mieliśmy pięciogodzinny” Pani L. (Biologia)

Co Pani czuła w ostatni dzień przed egzaminem?

- „myślałam, że w życiu mi się to nie uda i bardzo się denerwowałam” Pani P. (Geografia)

Czy ma Pani jakieś rady dla tegorocznych maturzystów?

- „mam jedną radę, żeby się uczyli i właściwie przygotowali do tego egzaminu” Pani P. (Geografia)

- „jakie mam rady? Żeby wierzyć w siebie, trzymać się i naprawdę uwierzyć w siebie bo wszystko jest w waszych głowach tylko trzeba to wydobyć w odpowiednim momencie” Pani L. (Biologia)

Jak radziła sobie Pani ze stresem przed egzaminem?

- „słabo sobie radziłam a nawet raczej nie radziłam” Pani P. (Geografia)

- „w ogóle sobie nie radziłam nie mogłam spać i nie powiem co jeszcze miałam, wiecie co miałam...” Pani L. (Biologia)

„Metamorfoza bez wyrzeczeń”

Chcesz żyć zdrowo?

Oto 10 małych zmian, które zmienią twój styl życia:

1. Nie staraj się zmienić wszystkiego od razu. To nigdy nie działa! Stopniowo i powoli.
2. Jeżeli masz wątpliwości co do swojego aktualnego stanu zdrowia, zrób podstawowe badania.
3. Głowa! Tam musi być porządek. Nie ma zdrowego życia, bez zdrowego mózgu. Emocje mają ogromny wpływ na organizm, na mięśnie, na odporność. Joga, medytacja, ulubiony gatunek filmu: sposobów na stres jest sporo. Wykorzystaj chociaż jeden, zamiast wpadać w spiralę negatywnych myśli.
4. Wypiaj się!
5. Jedzenie : „nie jedz śmieci”, batoników, cukierków, gotowych dań, słodkich jogurtów i parówek. Jedz jak najwięcej warzyw, owoców, zielonych liści, pestek, orzechów. Wprowadzaj zmiany stopniowo, przejście z dnia na dzień ze standardowej diety może się nie udać.
6. Po przebudzeniu porozciągaj się przez 5 minut. Wybierz rodzaj aktywności, który sprawi ci autentyczną frajdę i ćwicz systematycznie. Na początek 2x w tygodniu zrobi dużą różnicę, staraj się dużo spacerować.
7. Dbaj o regularność posiłków – organizm czerpie potrzebną energię z pożywienia dostarczanego na bieżąco. Regularne spożywanie posiłków w odstępach co 3-4 godziny, zapewni ostoję dla organizmu.
8. Jeśli masz skłonność do podjadania między posiłkami, podczas oglądania telewizji lub w sytuacjach stresowych przyda Ci się zestaw dobrych smakołyków. Mam tu na myśli suszone owoce, nasiona, orzechy.
9. Zanim sięgniesz po produkt, co do którego jakości nie jesteś pewien, nie kupuj go!
10. Nie wpadaj w paranoję, potrzebne jest zaspokojenie mózgu, czasem pozwól sobie zjeść kawałek pizzy, czy kawałek ciasta. Pamiętaj, JESTEŚ TYM, CO JESZ NA CO DZIEŃ, A NIE OD ŚWIĘTA!

„Sposoby spędzania majówki”

Majówka to czas odpoczynku, oderwania się od rutyny dnia codziennego, możliwość relaksu lub spędzenia czasu z rodziną. Problem pojawia się wtedy, gdy nie wiemy co robić, by całej majówki nie przesiedzieć w domu. Jak więc spędzić tę ponad tygodniową przerwę wiosenną?

Przedstawiam Wam kilka sposobów na nudę w majówkę:

Wyprawa w góry

Warto odwiedzić południe naszego kraju. Nawet gdy nie jesteście typem górskiego spacerowicza, na pewno zaciekawia Was piękne widoki ze szczytów gór, na które każdy może wjechać wyciągiem. W górach znajdziecie wiele ciekawych atrakcji. Do miejsc wartych odwiedzenia zaliczają się: **Kasprowy Wierch, Morskie Oko, Szczeliniec Wielki, Góry Stołowe, Śnieżka i wiele więcej.**



Wycieczka nad morze



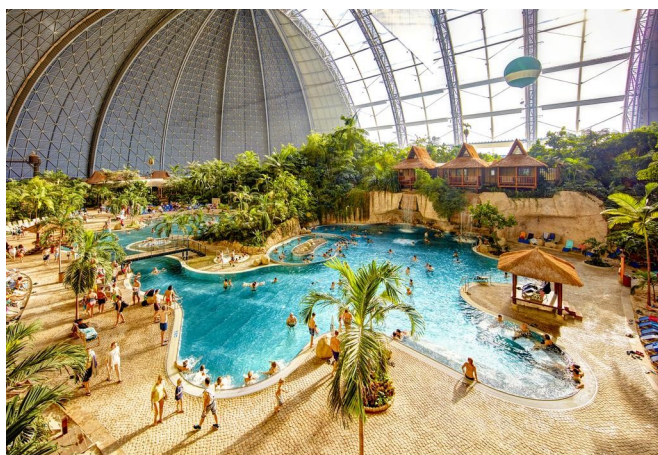
Kolejnym przystankiem majówkowej wycieczki może być polskie wybrzeże Bałtyku. Wieczne spacery po plaży, oglądanie zachodów słońca na morskim horyzoncie, jodowane powietrze i bryza. Możliwe, że nie jest to najlepsza pora na kąpiel, ale na pewno wynagrodzi Wam to cudowny nadmorski klimat. Miastami wartymi odwiedzenia są: **Mielno, Świnoujście, Międzyzdroje, Dziwnów (oczywiście) i Kołobrzeg.**

Camping

Camping to świetna forma relaksu i miło spędzony czas ze znajomymi lub rodziną. Wspólna zabawa przy grillu lub ognisku, smażone kiełbaski, dużo śmiechu i pozytywnej energii. Dla bezpieczeństwa, polecam wybrać wypoczynek na polu namiotowym. Takim miejscem może być **Pole Namiotowe Camp Ana w Trzęsaczu** lub **Pole Campingowe w Sarbinowie**.



Tropiki obok Berlina



Nie potrzeba długich i wyczerpujących lotów samolotem aby móc wygrzewać się na tropikalnej wyspie pośród śpiewu egzotycznych ptaków. Miejscem, o którym jest mowa to **Tropical Islands Resort**. Położony około 60 kilometrów od Berlina kurort oferujący nam wiele egzotycznych atrakcji. Duże baseny i zjeżdżalnie (wewnętrzne oraz zewnętrzne), sauny, masaże, jacuzzi, bary, restauracje i koncerty. Noc można spędzić w wynajętym namiocie lub domku, ale równie dobrze można przespać się na leżakach nad basenem za mniejszą opłatą.

CO CIEKAWEGO DZIEJE SIĘ W NASZYM MIEŚCIE?

**W Szczecinie dużo się dzieje.
A oto zapowiedzi wybranych
wydarzeń:**

**Piknik nad Odrą
Od 11.05 do 12.05.2019r.
Wały Chrobrego**

Jest to coroczne święto turystów,
smakoszy i miłośników dobrej zabawy
m. in. festyn rodzinny, strefa
gastronomiczna, koncerty i wiele
innych atrakcji.



**Kabaret Moralnego Niepokoju
„Tego jeszcze nie grali”
25.05.2019r. godz. 19:00 Teatr Letni
w Szczecinie**

To najnowszy program KMN. Wszystkie skecze
są premierowe, nieznanne z Internetu
czy telewizji. Tematem skeczów będzie
np. „ jak wyjechać na wakacje i nie zwariować”
lub „ jak uratować syna przed tzw.
„ 1 z matematyki” i wiele innych.



**Puszczycgór - bieg ultra szlakami Puszczy
Bukowej
Od 25.05 do 26.05.2019r. Puszcza Bukowa**

Puszczyc gór: 55km - bieg

Puszczycgórka: 15 km - bieg dla tych co jeszcze
nie czują się na siłach.

Puszczycgór Bike: 55km – jazda rowerem.

Puszczycgór Swimrun: 14km - bieg + 1km -
pływanie + 40km - bieg

Puszczycgór Dokrećka: 55km - bieg + 15km -
Puszczycgórki





„Mecz Gwiazd”

**25.05.2019r. w Zachodniopomorskim
Uniwersytecie Technologicznym
ul. Tenisowa 33.**

10. edycja siatkarskiego Meczu Gwiazd dla Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych. Hospicjum w tym roku obchodzi 12 lat istnienia. Wydarzenie to turnieje amatorskie trwające „2” dni

**Sanprobi- Maraton Szczeciński
Od 22.06 do 23.06.2019r.
ul. Szafera (okolice- Netto Areny)
Start o godz. 8:00**

Plan biegu będzie podany za niedługo, ponieważ ulice Szczecina są w przebudowie, ale wiadomo, że trasa będzie liczyć: 42, 195km. Dodatkowo w dniu 22.06.2019 odbędzie się tzw. Mini Maraton – bieg rodzinny „ Fun Run” na dystansie: 4, 2km, oraz bieg przedszkolaka „ Kids Fun” dystans: 195m.

**5 SANPROBI
MARATON
SZCZECIŃSKI**



**21. Turniej Tenorów
29.06.2019r. o godz. 20:30
W Operze na Zamku**

Po raz 21. Tenorzy z różnych stron świata zaprezentują się w najpiękniejszych ariach operowych, operetkowych a także w pieśniach neapolitańskich.

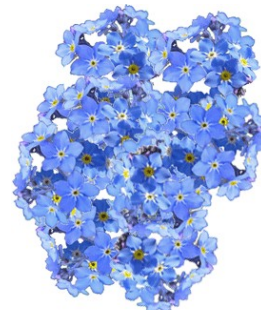
*Wydarzenia kulturalno-rozrywkowe to „odskocznia”
od życia codziennego, każdemu wyjdzie to na dobre.*

Co mówią kwiaty!

Każdy kwiat ma przypisane jakieś znaczenie.
Czy potrafisz je odgadnąć?
Sprawdź się w poniższym quizie!

1. Niezapominajki:

- A Obdarowana tymi kwiatami osoba jest dla nas ważna i chcemy, żeby też o nas pamiętała.
- B Wyraz tęsknoty i wierności.
- C Są wręczane osobom, których urodę podziwiamy.



2. Który kolor róż oznacza sympatię i przyjaźń?

- a) czerwone
- b) białe
- c) różowe



3. Fiołki:

- A Wyraz tęsknoty, skrywanej miłości i wierności.
- B Wyraz jak najlepszych życzeń.
- C Pewność siebie i egoizm.



4. Tulipany:

- a) Oznaczają radość ze spotkania.
- b) Symbolizują zmysłowość i doskonałość.
- c) Oznaczają niewinną, szaloną miłość młodzieńczą

5. Chryzantemy:

- A) Symbolizują smutek, zadumę
- B) Zapowiadają rozstanie
- C) Miłość, oddanie, pamięć o drugiej osobie

